

Sygn. Akt I. C 20/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia : 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze I Wydział Cywilny w składzie :

Przewodniczący : **SSO Danuta Sawicz – Nowacka**

Protokolant : st. sekr. sąd Ewa Gzyl

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 roku w Zielonej Górze

na rozprawie sprawy

z powództwa **M. D. (1) i W. D.**

przeciwko **A. D.**

o zapłatę na rzecz każdego z powodów po 70.000 zł

1. umarza postępowanie ponad kwotę 54.259,25 zł w stosunku do powoda W. D.;
2. umarza postępowanie ponad kwotę 54.259,25 zł w stosunku do powoda M. D. (1);
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda W. D. kwotę 8.300 zł (osiem tysięcy trzysta złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
4. w pozostałej części oddala powództwo w stosunku do powoda W. D.;
5. oddala powództwo w całości w stosunku do powoda M. D. (1);
6. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) kwotę 2.534,94 zł (dwa tysiące pięćset trzydzieści cztery złote dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów opinii biegłego G. K., pokrytych z wydatków budżetowych Skarbu Państwa;
7. nie obciąża powoda M. D. (1) zwrotem kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwaną;
8. znosi wzajemnie koszty postępowania pomiędzy powodem W. D. i pozwaną;
9. wyrokowi w punkcie „3” do kwoty 936,43 zł nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSO Danuta Sawicz-Nowacka,-

Sygn. akt I C 20 /14

UZASADNIENIE

Powodowie – M. D. (1), W. D., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wystąpili z powództwem przeciwko pozwanej – A. D., w którym domagali się zasądzenia od pozwanej ma rzecz każdego z nich kwoty po 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia procesu do dnia zapłaty oraz zasądzenia

od pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie powodowie wnieśli o zwolnienie ich osoby od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że nie otrzymali żadnego przysporzenia na mocy testamentu sporządzonego przez ich matkę - M. D. (2), w którym cały swój majątek spadkodawczyni przekazała na rzecz córki - A. D. i wnuka - S. D. (1). Powodowie podnieśli, że do spadku po zmarłej zalicza się udział 7/8 w nieruchomości wartej ok. 480.000 zł, a oni są uprawnieni do wypłaty należnego im świadczenia w postaci zachowku w wysokości 1/2 przysługującego im udziału spadkowego.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2014 r. (k. 59-60 akt) Sąd zwolnił M. D. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, tj. opłaty od pozwu powyżej kwoty 1.000 zł, zaś W. D. powyżej kwoty 1.500 zł.

W piśmie datowanym na dzień 1 sierpnia 2014 r. (k. 117 akt) doprecyzowanym pismem datowanym na dzień 29 września 2014 r. (k. 123-126 akt) pozwana A. D., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zakwestionowała twierdzenia pozwu. Podała, że udział w nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...) nie może być zaliczony do masy spadkowej, albowiem nie należał do zmarłej w chwili śmierci.

Jak zauważyła pozwana, w wyniku działu spadku spadkodawczyni uzyskiwała prawo do dożywotniego, nieodpłatnego zamieszkiwania w nieruchomości, co jednak faktycznie było dożywociem, stąd też należy przyjąć, że czynność działu spadku i zniesienia współwłasności nie była czynnością pod tytułem darmym, tym bardziej, że wcześniej w latach 1995 - 1997 pozwana wykonała większość prac na nieruchomości, jak budowa garażu, wymiana ogrzewania wymiana okien, zmiana dachu itd. Wyjaśniła ponadto, iż M. D. (1) po śmierci matki otrzymał równowartość polisy na życie w kwocie 20.000 zł, zaś W. D. powinien być wyłączony od dziedziczenia z uwagi na jego niegodność. Dodatkowo obaj powodowie zostali zabezpieczeni przez rodziców w ten sposób, że otrzymali od nich darowizny w formie książeczek mieszkaniowych z pełnymi wkładami.

Z ostrożności procesowej pozwana wniosła o rozliczenie nakładów poczynionych na nieruchomości, wskazując, że podana przez powodów wartość nieruchomości jest zawyżona.

W piśmie datowanym na dzień 9 stycznia 2017 r. (k. 643 akt) pozwana zmodyfikowała swoje powództwo, wnosząc o oddalenie powództwa ponad kwotę 936,43 zł. należną od pozwanej na rzecz powoda W. D. oraz obciążenie powodów kosztami postępowania w całości.

W uzasadnieniu pozwana podała, że do masy spadkowej po zmarłej M. D. (2) należy suma kwot wypłaconych z polisy ubezpieczenia na życie, tj. łącznie 23.595,33 zł oraz kwota 50.000 zł. wpłacona w 06.10.2010 r. na rzecz pozwanej, razem 73.595,33 zł. Tym samym, suma zachowku na jednego uprawnionego wynosi wg obliczeń pozwanej 12.265,88 zł. Powód M. D. (1) otrzymał już kwotę 23.595,33 zł. Powód W. D. nie otrzymał żadnej kwoty, z kolei A. D. jako spadkobierca testamentowy, a jednocześnie uprawniona do zachowku, ma obowiązek zapłaty zachowków pozostałym uprawnionym, ale jedynie od kwoty przewyższającej jej własny zachówek. Powód M. D. (1) otrzymał kwotę przewyższającą należny mu zachówek o 11.329,45 zł. może zatem wypłacić tę nadwyżkę W. D., zaś pozwana winna wypłacić powodowi W. D. kwotę 936,43 zł. tytułem brakującej części jego zachowku.

Pozwana podniosła także, że nie można do masy spadkowej zaliczyć udziału w wysokości 7/8 części w nieruchomości zabudowanej położonej w Z. na ul. (...), albowiem spadkodawca nie była współwłaścicielem nieruchomości w dniu zgonu. Nie można też twierdzić, że pozwana otrzymała od spadkodawcy darowiznę udziału w nieruchomości wspólnej, albowiem między matką i córką doszło do działu spadku po zmarłym ojcu i mężu S. D. (2) i do zniesienia współwłasności nieruchomości, co nie było darowizną. Do tego pozwana miała roszczenie względem matki o rozliczenie nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny w kwocie co najmniej 76.765,28 zł, co przy

uwzględnieniu obciążenia mieszkania prawem dożywotniego mieszkania na rzecz M. D. (2) i wartości nieruchomości, określonej w umowie na 120.000 zł, przewyższa wartość. 7/8 udziału w nieruchomości.

Ponadto spadkodawczyni poczyniła darowizny na rzecz synów w formie książeczek mieszkaniowych z pełnymi wkładami, których wartości nie można ustalić, a które powinny być brane pod uwagę przy obliczaniu masy spadkowej.

W piśmie z dnia 10 kwietnia 2017 r. (k. 648-649 akt) oraz na rozprawie w dniu

12 kwietnia 2017 r. (k. 654 v akt) powodowie ograniczyli swoje żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanej A. D., na rzecz powoda M. D. (1) kwoty 54.259.25 zł

oraz na rzecz powoda W. D. kwoty 54.259.25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, na którą składają się:

- kwota 12.265.88 zł. należna każdemu z powodów z tytułu świadczenia wypłaconego pozwanej z polisy ubezpieczenia na życie w (...) (w łącznej wysokości 23.595,33) oraz pobranej przez nią w dniu 06.10.2010 roku kwoty 50.000 zł.;

- kwota 41.993.369 zł. należna z tytułu darowizny 7/8 udziału w spornej nieruchomości dokonanej przez M. D. (2) na rzecz pozwanej A. D.

Wnieśli również o umorzenie postępowania ponad ww. kwoty.

Powodowie wskazali także, że przy wyliczeniu wartości zachowku z tytułu udziału

w nieruchomości położonej przy ul. (...) w Z., uwzględniając wartość 7/8 udziału w nieruchomości - oszacowaną przez biegłego na łączną kwotę 299.570 (342.370 – 42.800 /kwota odpowiadająca wartości udziału pozwanej/), faktycznie należy pomniejszyć ją

o wartość rzeczywistych nakładów dokonanych przez pozwaną na ten udział, uwzględniając jedynie 1/2 nakładów ustalonych przez biegłego a poniesionych na dach i garaż, albowiem

są to części wspólne oraz współwłasność z osobą trzecią. W rezultacie należy pomniejszyć wartość nieruchomości o 47.609,786 zł, co sprawia, że nieruchomość ta ostatecznie dla ustalenia wysokości zachowku warta jest 251.960,214 zł.

Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r. (k. 654 v akt) pozwana wyraziła zgodę

na częściowe cofnięcie powództwa, wnosząc o obciążenie kosztami postępowania w tej części stroną powodową.

Na pozostałym etapie postępowania strony podtrzymały stanowiska procesowe dotychczas prezentowane w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Matka stron - M. D. (2) była żoną S. D. (2), zmarłego w 1978 r.

Do majątku spadkowego należała nieruchomość położona w Z. przy ul. (...), którą odziedziczyła wdowa i dzieci.

Po śmierci męża w dniu 28 kwietnia 1982 r. M. D. (2) licząc na pomoc synów darowała dorosłym synom W. D. i M. D. (1) należący do niej udział w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w Z. przy ul. (...) po połowie każdemu z nich.

W dniu 21 listopada 1983 r. powodowie darowali matce udziały, które otrzymali od niej

rok wcześniej, tj. udziały wynoszące po 7/16 części w przedmiotowym lokalu mieszkalnym

i związanych z nim prawach, bowiem starali się wówczas o prawo do przydziału lokali

mieszkalnych w spółdzielniach mieszkaniowych, wynikające z darowanych im przez matkę wkładów na książeczkach mieszkaniowych, których nie otrzymaliby, gdyby okazało się wówczas, że posiadają tytuł własności do jakiegokolwiek nieruchomości (aktualnie nie można ustalić już wysokości wkładów i sposobu realizacji).

Po dokonanej czynności darowizny matce stron przysługiwał udział w wysokości 7/8,

a małoletniej wówczas pozwanej udział w wysokości 1/8 części.

Ostatecznie powód M. D. (1) z żoną w dniu 23.04.2001 roku nabyli od Gminy Z. w centrum Z. lokal mieszkalny o powierzchni 92,3 m² za kwotę 20.000 zł.

(dowód:

- umowa darowizny z dnia 21 listopada 1983 r. Rep. A nr 1510/1983 k. 128-129 akt,
- umowa darowizny z dnia 28 kwietnia 1982 r. Rep. A nr 539/1982 k. 130-131 akt ;
- informacja z (...) o książeczkach mieszkaniowych, k. 636 akt;- aneks do umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 05.02.2003 r., k. 650-651 akt;
- zeznania M. D. (1) na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 652-653 akt).

Powodowie przez kolejne lata nie pozostawali w dobrych relacjach z matką, m. in. dlatego, że ta zawsze stała w obronie córki, co do której zachowania i stylu życia powodowie mieli zastrzeżenia.

W 1985 r. W. D. wyjechał do USA. Zanim jednak opuścił kraj, między nim a matką doszło do nieporozumienia, w trakcie którego W. napadł na matkę z nożem i był wobec niej agresywny. Po tym wydarzeniu przez kilkanaście lat nie utrzymywał on z nią kontaktu, nigdy też nie wrócił do Polski. M. D. (2) raz odwiedziła go w Ameryce na zaproszenie dopiero na komunię wnuka.

Relacje z drugim synem – M. również nie były najlepsze. Od kiedy ten się ożenił, matka z synem nie rozmawiali ze sobą. O problemach z funkcjonowaniem matki, M. dowiadywał się od jej sąsiadów. M. D. (1) uważał nawet, że najlepsze 15 lat w jego życiu to ten czas, kiedy nie mieszkał wraz z matką.

M. D. (2) nie miała kontaktu z ich dziećmi, a jej wnukami, nikt z rodziny synów jej nie odwiedzał, nawet w chorobie.

Zupełnie odwrotnie sytuacja przedstawiała się z A. D., która pozostawała przy matce i z matką była w bliskich relacjach. Kobiety razem mieszkały i wspólnie remontowały nieruchomość. Pozwana opiekowała się matką, troszczyła się także o jej dobytek. Kiedy pozwana w 2008 z uwagi na problemy finansowe i możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy wyjechała za granicę zapewniła pomoc dla M. D. (2) – we wszelkich możliwych formach.

Wcześniej w dniu 18 lutego 2004 r. A. D., współwłaścicielka przedmiotowego lokalu mieszkalnego w udziale 1/8, w drodze zawartej z M. D. (2) umowy o dział spadku po zmarłym S. D. (2) i zniesienie współwłasności, nabyła lokal na wyłączną własność bez obowiązku spłat na rzecz M. D. (2) oraz ustanowiła nieodpłatnie na rzecz M. D. (2) służebność osobistą mieszkania.

(dowód:

- umowa o dział spadku i zniesienie współwłasności z dnia 18 lutego 2004 r. Rep. A nr 1474/2004 k. 199-201 akt)

Pomimo znacznej odległości dzielącej pozwaną i matkę, A. D. przyjeżdżała do matki ze S. raz albo dwa razy w miesiącu.

Wobec tego, że M. D. (2) zachorowała na A. i w krótkim czasie szybko podupadła na zdrowiu, pozwana wynajęła dla niej i opłacała pomoc domową/opiekunkę, która robiła jej zakupy, pomagała w pracach domowych, umawiała na wizyty lekarskie, czy nawet do fryzjera. Koszt takiej opiekunki wynosił ok. 700 zł miesięcznie.

Pozwana opłacała również matce pobyt w świetlicy - Dziennym Punkcie (...), (...) na os. (...). M. D. (2) była tam dowożona i odbierana przez opiekunkę. Poza tym A. D. przysyłała mamie, a później już opiekunce pieniądze. Były to kwoty

od 100 do 300 funtów (od ok. 490 do ok. 1.400 zł). Pozwana spłacała także długi matki, których ona sama nie była w stanie uregulować, opłacała koszt zakupu leków. Sąsiedzi M. D. (2) w sprawach jej dotyczących, kontaktowali się z pozwaną i to A. D. alarmowano o pogorszeniu stanu zdrowia matki, która dostosowywała formę udzielanej matce pomocy do aktualnej sytuacji jej zdrowia. Pozwana też zapewniła matce pobyt w szpitalu w C..

Kiedy A. D. przebywała za granicą, a M. D. (2) opuściła szpital, M. D. (1) przez krótki czas jednego miesiąca przywoził matce obiady (jednak nie spotykał się z nią, zostawiał je pod drzwiami budynku), odmówił opieki nad matką co wprost oświadczył sąsiadom matki.

Z kolei W. D. długo pozostawał skonfliktowany z matką, jednakże kiedy ich stosunki uległy poprawie zdecydował przysyłać jej pewne kwoty na utrzymanie. Zwykle przekazywał pieniądze swojemu szwagrowi, aby ten zrobił jego matce świąteczne zakupy, wysłał go też w odwiedziny do swojej matki, kiedy ta przebywała w szpitalu w C.. Kiedy spadkodawczyni wymagała już opieki osoby trzeciej, kilka razy skontaktował się telefonicznie z jej opiekunką, dowiadując się o zdrowie matki.

W pozostałym zakresie synowie spadkodawczyni nie interesowali się matką, nie wykazywali zainteresowania także ich rodzinnym domem, nie łożyli również na jego utrzymanie, ani nie uczestniczyli w remontach na przestrzeni wszystkich lat.

W związku z nagłym pogorszeniem się stanu zdrowia spadkodawczyni, pozwana po wypisaniu matki ze szpitala zapewniła jej całodobową opiekę w domu opieki, jednak M. D. (2) nie korzystała z niej długo, ponieważ zmarła 15.10.2012 roku.

Po śmierci matki, A. D. zorganizowała pogrzeb pomimo tego, że syn zmarłej mieszkał w Z., poniosła też w całości koszty organizacji pogrzebu matki oraz postawienia nagrobku w kwocie 10.000 zł.,

(dowód:

- kosztorys usług pogrzebowych wraz z fakturami, k. 132-135 akt;
- umowa nr (...) z MOPS w Z., k. 136-137 akt;
- potwierdzenia nadania przelewów pieniężnych przez pozwaną na rzecz matki, k. 138-154 akt;
- umowy zakupu ruchomości (materace, pościelenie, masażery) przez M. D. (2) wraz z potwierdzeniami wpłacenia rat, k. 155-164 akt;
- dowody zakupów i regulowania należności związanych z mieszkaniem k-165-174v akt,
- zapiski i rozliczenia dotyczące kosztów utrzymania dokonywane przez opiekunkę rozliczającą się z pozwaną k. 175-185 akt;
- zeznania świadka J. K. (1) rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., k. 214v-215v akt;
- zeznania świadka K. S. na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., k. 215v-216v akt;
- zeznania świadka Z. S. na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., 216v-217 akt;

- zeznania świadka K. K. (1) na rozprawie w dniu 14 stycznia (...), k. 329v akt;
- zeznania świadka M. D. (2) (żony powoda) na rozprawie w dniu 14 stycznia (...), k. 329v-330 akt;
- zeznania świadka K. K. (1) na rozprawie w dniu 14 stycznia (...), k. 330-330v akt;
- zeznania świadka H. K. na rozprawie w dniu 14 stycznia (...), k. 330v-331 akt;
- zeznania świadka J. T. na rozprawie w dniu 14 stycznia (...), k. 331 akt;
- wyjaśnienia pozwanej słuchanej na rozprawie w dniu 7 września 2016 r., k. 601 akt;
- zeznania M. D. (1) na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 652-653 akt;
- zeznania A. D. na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 653-654v akt).

Po wyjeździe pozwanej za granicę M. D. (2) na okres 10 dni tj. w okresie od 8 grudnia 2009 r. do 18 grudnia 2009 r. M. D. (1) udzieliła pełnomocnictwo do jej wszystkich rachunków bankowych. W okresie od dnia 8 grudnia 2009 r. wypłaty z rachunków były dokonywane przez M. D. (2).

W dniu 6 października 2010 r. M. D. (2) zerwała jedną z lokat i środki w wysokości 50.000 zł przelała na rachunek bankowy córki – A. D.,

(dowody:

- pełnomocnictwo udzielone w Banku (...) przez M. M. (1) D. do sześciu rachunków bankowych k.198 akt; informacja k. 346,449 akt;
- pismo wraz z zestawieniem historii lokat i rachunku osobistego spadkodawcy Banku (...) SA k-620-630 akt ;
- zeznania M. D. (1) na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 652-653 akt;
- zeznania A. D. na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 653-654v akt).

M. D. (2) zmarła w dniu 15 października 2012 r. w Z.. Spadek po zmarłej, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 września 1997 r., nabyli córka A. D. i wnuk S. D. (1) po 1/2 części spadku każdy,

(dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Zielonej Górze Wydział I Cywilny z dnia 23 lipca 2013 r. wydane w sprawie oznaczonej sygnaturą akt I Ns 1915/12 k. 16 akt) .

Sporna nieruchomość nabyta w 2004 roku przez pozwaną po dziale spadku i zniesieniu własności jest nieruchomością gruntową, zabudowaną, oznaczoną według ewidencji gruntów

nr 227 o powierzchni 259 m², położona jest w Z. przy ul. (...),

w obrębie 13, w granicach zabudowy Osiedla (...). Rejon, w którym położona jest nieruchomość określony jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Osiedla (...) w Z. jako teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o niskiej intensywności z nieuciążliwymi usługami. Budynek częścią składową której jest przedmiotowy lokal jest obiektem dwukondygnacyjnym z użytkowym poddaszem, częściowo podpiwniczonym. Standard wykończenia poszczególnych pomieszczeń lokalu jest przeciętny, stolarka okienna w lokalu wymieniona została na profile PCV, wymieniono również stolarkę drzwiową na drewnianą, współczesną, podłogi w lokalu są drewniane deskowe częściowo pokryte wykładziną PCV oraz z paneli winylowych, w częściach sanitarnych wykonano

posadzki z płytek ceramicznych, tynki w lokalu są cementowo-wapienne, gładkie, wykonano częściowo okładziny ścian z boazerii drewnianej oraz płytek ceramicznych w częściach sanitarnych. Lokal jest wyposażony w instalację elektryczną, wodną, kanalizacyjną, gazową, grzewczą CO z piecem gazowym zlokalizowanym w podpiwniczeniu, wszystkie instalacje posiadają pełne wyposażenie w armaturę. Stan techniczny elementów lokalu jest zadowalający. W granicach działki posadowiony jest jednokondygnacyjny budynek garażowy.

Budynek przed remontem pozostawał w złym stanie technicznym.

Nakłady na remont nieruchomości ponosiły wspólnie M. i A. D.. A. D. miała własną działalność krawiecką i na początku lat 90 była w stanie gromadzić oszczędności oraz zainwestować w przebudowę domu. Kobiety wspólnie przeprowadziły

w nieruchomości szereg remontów i modernizacji, w tym kompleksową wymianę okien, instalacji wodno-kanalizacyjnej, całej elektryki, przystosowały też poddasze do zamieszkania, wykonały 2 łazienki, ganek i kuchnię, pokryły dach (pозwana zapłaciła nawet za sąsiadów, którzy wówczas nie znajdowali się w dobrej kondycji finansowej), dokonały wymiany stolarki schodów głównych oraz zbudowały garaż. Matka z córką zleciły wykonanie malowania elewacji, montaż grzejników

i wymieniły piec gazowy c.o. a A. D. wykazywała codzienną dbałość o stan nieruchomości,

(dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości T. R. k. 351-395 akt wraz z opinią uzupełniającą k. 351-395.424-427 akt,
- wydruk z księgi wieczystej KW nr (...), k. 17-29 akt;
- opinia biegłego sądowego z dziedziny budownictwo (...) k. 493-581 akt;
- zeznania biegłego G. K. na rozprawie w dniu 7 września 2016 r., k. 600v akt;
- rachunki i faktury na okoliczność prowadzenia remontu i zakupowania materiałów tego remontu i usług fachowców k. 221-321 akt;
- zeznanie podatkowe pozwanej złożonego w II Urzędzie Skarbowym za rok 1998 k-608-610 akt;
- zeznania A. D. na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 653-654v akt ;
- zeznania świadka J. K. (1) na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., k. 214v-215v akt;
- zeznania świadka K. S. na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., k215v-216v akt;
- zeznania świadka Z. S. na rozprawie w dniu 14 l istopada 2014 r., 216v-217 akt) .

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej, obejmująca prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...), prawo współwłasności części wspólnych oraz gruntu w udziale 1/2 położonej w budynku nr (...) przy ul. (...) na działce nr (...) o powierzchni 359 m², w obrębie 13 miasta Z. wynosi, według stanu na dzień 4 października 2013 r. 342.370 zł, w tym wartość udziału pozwanej w wysokości 1/8 wynosi 42.8000 zł, zaś według stanu na dzień 18 lutego 2004 r. wynosi 271.190 zł, w tym wartość udziału pozwanej w wysokości 1/8 wynosi 33.9000 zł.

Wartość nakładów poniesionych przez pozwaną na nieruchomość przed dniem 18 lutego 2004 r. wynosi 76.765,28 zł, były także prace wykonane, ale były także prace, które uległy całkowitemu zużyciu jak: malowanie elewacji, montaż grzejników czy piec gazowy c.o., (przy wyliczaniu wartości nakładów pominięte).

Wartość rynkowa nakładów poniesionych w okresie od 18 lutego 2004 r. do 4 października 2013 r. wynosi 32.440 zł.

Wartość rynkowa nakładów poniesionych na lokal po dniu 4 października 2013 r. wynosi 9.790 zł.

Wartość rynkową nakładów oszacowano jako równą wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan po dokonaniu nakładów, pomniejszonej o wartość gruntu jako przedmiotu prawa własności i pomnożonej przez wskaźnik przeliczeniowy dokonanych nakładów, ustalony

jako stosunek wysokości nakładów, obliczonych z uwzględnieniem ich zakresu rzeczowego oraz uzyskanych na rynku lokalnym cen robót wykonanych w ramach tych nakładów, do kosztu odtworzenia części składowych gruntu, których te nakłady dotyczą, z uwzględnieniem ich stanu po dokonaniu nakładów – z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego odpowiednio tych elementów części składowych gruntu, których te nakłady dotyczą oraz części składowych gruntu po dokonaniu nakładów. Przy ustaleniu wysokości poniesionych nakładów wzięto za podstawę koszt tych robót zaktualizowanych na dzień ustalenia wartości.

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej wynosi 352.160 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej według stanu na dzień 4 października 2013 r. przyjęta jako różnica aktualnej wartości rynkowej oraz wartości rynkowej nakładów poczynionych po dniu 4 października 2013 r. wynosi 342.370 zł, w tym wartość udziału pozwanej w wysokości 1/8 wynosi 42.8000 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej według stanu na dzień 18 lutego 2004 r. przyjęta jako różnica aktualnej wartości rynkowej oraz wartości rynkowej nakładów poczynionych po dniu 18 lutego 2004 r. wyniosła 309.930 zł.

Wartość ograniczonego prawa rzeczowego – służebności osobistej polegającej na dożywotnim korzystaniu z jednego pokoju, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju położonych na piętrze budynku ustanowionego na rzecz M. D. (2) wyniosła 38.740 zł.

Ostateczna wartość rynkowa nieruchomości lokalowej według stanu na dzień 18 lutego 2004 r. przyjęta jako różnica wartości rynkowej lokalu nieobciążonego oraz wartości obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym wyniosła 271.190 zł, w tym wartość udziału pozwanej w wysokości 1/8 wynosi 33.9000 zł,

(dowody:

- dowody wystawienia domu na sprzedaż w ramach ogłoszeń internetowych k. 202-206 akt;
- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości T. R. wraz z opinią uzupełniającą k. 351-395,424-427 akt,
- zeznania biegłego sądowego T. R. na rozprawie w dniu 14 października 2015 r., k. 459-459v akt;
- opinia biegłego sądowego z dziedziny budownictwo (...) k. 493-581 akt;
- zeznania biegłego G. K. na rozprawie w dniu 7 września 2016 r., k. 600v akt;
- rachunki i faktury na okoliczność prowadzenia remontu i zakupowania materiałów tego remontu i usług fachowców k. 221-321 akt).

W listopadzie 2012 r. A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą

w W. w związku ze zgłoszonym roszczeniem z tytułu śmierci M. D. (2) wypłaciło świadczenia na łączną kwotę 23.959,33 zł. Beneficjentem świadczeń była J. K. (2), przyjaciółka spadkodawczyni, która powyższą kwotę przekazała, zgodnie z życzeniem zmarłej, jej synowi – M. D. (1),

(dowód:

- informacja z A. Towarzystwo (...) S.A., k. 207 akt;
- zeznania świadka J. K. (1) na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., k214v-215v akt.
- zeznania M. D. (1) na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 652-653 akt;
- zeznania A. D. na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r., k. 653-654v akt;
- zeznania świadka J. K. (1) na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r., k. 214v- 215v akt).

Pismem z dnia 16 września 2013 r. powodowie na adres w S. wezwali pozwaną do zapłaty zachowku i wypłaty z tego tytułu po 75.000 zł na rzecz każdego z nich. Do dnia wytoczenia powództwa powodowie nie otrzymali zwrotnego potwierdzenia odbioru, ani odpowiedzi na wezwanie.

(dowód:

- wezwanie do zapłaty zachowku, k. 30-31 akt wraz z dowodem nadania k-32 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić jedynie w niewielkiej części w stosunku do powoda W. D. .

Powodowie ostatecznie domagali się z tytułu zachowku zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów M. D. (1) i W. D. kwot po 54.259.25 zł.

Legitymacja czynna po stronie powodów nie pozostaje sporna, albowiem zgodnie z art. 991 § 1 i 2 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego. W systemie prawa polskiego instytucja zachowku została ukształtowana jako wierzytelność, tj. roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej, czyli jest to prawo o charakterze względnym (A. Szpunar, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, op. cit., s. 13). Spadkobierca uprawniony do zachowku jest wierzycielem spadkobiercy.

Z cytowanego artykułu wynika, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu (windykacyjnego lub zwykłego), przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Nie ma więc znaczenia, w jakiej postaci roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku zostały zaspokojone. W każdym też przypadku, gdy uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wespół z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (wyr. SN z dnia 13 lutego 2004r, II CK 444/02, Lex nr 112873).

W sprawie pozostaje również niespornym, że po śmierci spadkodawczyni jedynie pozostały należności z polis na życie w (...) Towarzystwo (...) w kwotach 11.516,30 zł, 8.443,03 zł i 4.000 zł, albowiem pozostałym majątkiem spadkodawczyni rozporządzała przed śmiercią.

Na etapie postępowania dowodowego A. D. udowodniła, że M. D. (1) otrzymał od matki w ramach darowizny kwotę 23.959,33 zł. Kwota ta została wypłacona beneficjentowi J. K. (1), ale zgodnie z wolą spadkodawczyni, wypłacona synowi M. D. (1). Pomimo potwierdzenia tego przez świadka J. K. (3) oraz powoda w ostatnim piśmie procesowym (k – 648) nie wiedzieć dlaczego wskazał, że kwota ta wypłacona została pozwanej (!) i pomimo jasnych dowodów i wcześniejszych oświadczeń rozliczył tę kwotę jako przysporzenie pozwanej(!)

Do czystej wartości spadku dolicza się wartość darowizn wymienionych przez spadkodawcę także tych, które zostały już wykonane po jego śmierci.

Kwoty wypłacone przez (...)ę, które trafiły do M. D. (1) stanowią nieodpłatne przysporzenie i należy je uwzględnić przy ustalaniu wysokości zachowku (Vide: Komentarz K. P..t. II s. 102). Powodowie wykazali skutecznie, że spadkodawczyni w dniu

6 października 2010 r. przelała na rachunek bankowy córki – A. D. kwotę 50.000 zł.

Podstawę obliczenia zachowku stanowi tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku powiększoną o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z art. 994 i nast. kodeksu cywilnego.

Doliczanie darowizn ma wpływ nie tylko na wysokość zachowku, ale umożliwia jego realizację w sytuacji, gdy aktywa spadku nie występują.

Niespornym pozostawało również, że powodowie otrzymali od matki książeczki mieszkaniowe z wkładem pieniężnym z wartością w dniu dzisiejszym trudną do określenia z uwagą na wpływ czasu.

W celu obliczenia wysokości przysługującego powodom zachowku w pierwszej kolejności należy określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Zasadą jest,

że wysokość należnego uprawnionemu zachowku odpowiada połowie wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Wyjątek przewidziany został tylko dla osób trwale niezdolnych do pracy oraz dla małoletnich zstępnych, z czym nie mamy w niniejszej sprawie do czynienia.

W razie powołania do dziedziczenia, każdemu powodowi, jako zstępnym spadkodawcy dziedziczącemu 1/3 całości (ze względu na 3 spadkobierców ustawowych).

Skoro zaś należy każdemu powodowi zachówek winien wynosić w tym przypadku połowę wartości tego udziału, to podstawą ustalenia wysokości roszczenia o zachówek, powinna być w tym przypadku wartość 1/6 substratu zachowku co do każdego z powodów.

Celem określenia substratu zachowku i czynnej wartości spadku, Sąd w przedmiotowej sprawie ustalił, że spadkodawca nie pozostawił po sobie długów spadkowych, bezspornym jest też, że w chwili śmierci M. D. (2) nie istniał majątek spadkowy (poza świadczeniami

w A.), albowiem przedmiot wyczerpujący ów majątek (nieruchomość na ulicy (...)) stał się własnością pozwanej jeszcze za życia matki. Jak wynika z dołączonych do akt umów, w dniu 18 lutego 2004 r. A. D., współwłaścicielka przedmiotowego lokalu mieszkalnego w udziale 1/8, w drodze zawartej z M. D. (2) umowy o dział spadku po zmarłym S. D. (2) i zniesienie współwłasności, nabyła lokal na wyłączną własność bez obowiązku spłat na rzecz M. D. (2) oraz ustanowiła nieodpłatnie na rzecz M. D. (2) służebność osobistą mieszkania.

Sporną w sprawie pozostawała kwestia, czy umowa ta może zostać zakwalifikowana jako umowa darowizny, która zgodnie z art. 993 k.c. podlega doliczeniu do spadku, tym bardziej, że darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania.

Zgodnie z art. 888 przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Zasadniczą cechą umowy darowizny jest jej nieodpłatność, przez którą należy rozumieć brak ekwiwalentu ekonomicznego jako odpowiednika świadczenia darczyńcy. Jako darowizny należy traktować nie tylko umowy zawarte na podstawie art. 888 k.c., lecz również wszelkie inne czynności, mocą których dochodzi do nieodpłatnego przysporzenia. Pojęcie „darowizny” na gruncie przepisów o zachowku jest bowiem szersze. Określenie, jakie przysporzenia nieodpłatne (oprócz darowizn sensu stricto) należy doliczać do substratu zachowku, wymaga uwzględnienia celu, jakiemu służy ta instytucja. Różnica jedynie formalna (typologiczna) między darowiznami a innymi czynnościami nieodpłatnymi nie powinna być przesądzająca z punktu widzenia zachowku. Decydujący powinien być skutek, nie zaś konstrukcja czynności. Odnosi się to w szczególności do takich czynności, które wykształciły się już po powstaniu kodeksu cywilnego. (np. umowa z następcą, dyspozycja wkładem bankowym itd.), których podobieństwo do darowizny jest szczególnie widoczne.

Pojęcie darowizny na gruncie przepisów o zachowku obejmuje zatem nie tylko umowę z art. 888 k.c., ale również takie nieodpłatne czynności spadkodawcy, które następują z majątku spadkodawcy, powodują zmniejszenie spadku i z punktu widzenia osób uprawnionych mogą prowadzić do takiego samego ich pokrzywdzenia, jak dokonanie darowizny. Jako darowiznę należy traktować również każde bezpłatne przysporzenie., (vide: K. Osajda, Komentarz do art. 993 KC, Kodeks cywilny. Komentarz pod red. dr hab. Konrad Osajda, wydanie online 2017, Legalis).

Tak więc także umowa zawarta między współwłaścicielami współwłasności nieruchomości w wyniku nieodpłatnego przeniesienia przez jednego z nich udziałów we współwłasności na drugiego dotychczasowego współwłaściciela bez spłat może być kwalifikowana jako umowa darowizny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2014-01-09, LEX nr 1425476.). W ocenie Sądu zawarta pomiędzy M. a A. D. umowa zniesienia współwłasności z dnia 18 lutego 2004 r. miała charakter nieodpłatny. Tej cechy nie pozbawia jej ustanowienie służebności osobistej mieszkania na rzecz matki stron. Odmiennie należało by ocenić sytuację, w której własność nieruchomości zostałaby przeniesiona w zamian za zobowiązanie pozwanego do zapewnienia zbywcy dożywotniego utrzymania (umowa dożywocia). W żadnym razie zapisów umowy z dnia 18.02.2004 r. nie można jednak uznać za umowę dożywocia. Jest to umowa stypizowania, uregulowana w kodeksie cywilnym, jej essentialia negotii zawiera przepis art. 908 k.c. W tej sytuacji świadczenie zobowiązanego z tytułu umowy dożywocia stanowi ekwiwalent świadczenia polegającego na przeniesieniu własności nieruchomości. Tymczasem umowa z dnia 18.02.2004 r. wyraźnie stanowi, że pozwana ustanowiła na rzecz matki jedynie służebność mieszkania, co nie niweczy darmowego charakteru umowy. Pozwana, na etapie postępowania dowodowego nie zdołała wykazać, ażeby było inaczej.

Jednak mimo przyjęcia przez Sąd, że nieruchomość objęta umową z 2004 roku może być zaliczona do tzw. substratu zachowku, to jednak w okolicznościach tej sprawy Sąd uznał, że wartość nieruchomości nie zostanie zaliczona do rozliczenia pomiędzy stronami.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż konstrukcja nadużycia prawa jest instytucją prawa materialnego, sąd orzekający jest zatem uprawniony do zastosowania przepisu art. 5 k.c. z urzędu, jeżeli uzna, że w danej sprawie zachodzą szczególne okoliczności dostatecznie uzasadniające jego zastosowanie (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt IV CSK 660/12).

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że wprowadzając do systemu prawnego instytucję zachowku zakładał, że przepisy dotyczące uprawnienia do zachowku mają charakter bezwzględnie obowiązujący i roszczenie to zapewniono tym osobom niezależnie od woli spadkodawcy a nawet wbrew jego woli, Sąd zdecydował się powołać na art.5 k.c. i z tego

względu nie zaliczyć przysporzenia na rzecz pozwanej, tj. 7/8 udziału w nieruchomości przy ul. (...) do rozliczeń z tytułu zachowku.

W orzecznictwie przyjmuje się, że w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. Ponadto w literaturze zaprezentowano również stanowisko, zgodnie z którym na podstawie art. 5 k.c. możliwe jest nie tylko obniżenie roszczenia o zachówek, ale nawet całkowite oddalenie powództwa (ze skutkiem trwałym).

Na konieczność zachowania szczególnej ostrożności w ograniczeniu bądź pozbawieniu praw do zachowku z uwagi na zasady współżycia społecznego wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03 oraz 2001-01-25, IV CKN 250/00, LEX nr 490432. Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać drastyczne ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

Po przeanalizowaniu materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zaistniały wyjątkowe okoliczności, przemawiające za tym, by nie doliczyć wartości udziału w nieruchomości rodzinnej stron do substratu zachowku.

Zachowanie powodów, zarówno względem matki, jak i pozwanej przez wiele lat było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – powodowie nie interesowali się jej losem, zerwali z nią wszelkie kontakty, nie kryli się z urazą. Sytuacja ta nie zmieniła się nawet, kiedy matka powodów zachorowała. Nie udzielili pozwanej także pomocy w opiece nad matką, nie interesowali się jej losem.

W. D. dokonał napaści na matkę, wyjechał z Polski i nie rozmawiał z nią przez kilkanaście lat. Nigdy nie odwiedził jej w Polsce, nawet, gdy chorowała. Nie interesował się jej losem (poza przekazaniem przez członka rodziny niewielkich sum), nawet gdy wiedział, że podupadała na zdrowiu – nie wykazał inicjatywy w zorganizowaniu jej warunków do życia, zorganizowaniu opiekunki, nie pokrywał wydatków związanych z jej leczeniem. Właściwie aż do śmierci spadkodawcy nie miał rozeznania o jej stanie zdrowia, potrzebach, długach i nie uczestniczył w życiu pozwanej i M. D. (2).

M. otwarcie z kolei stwierdził, że przez 15 lat, kiedy nie musiał mieć kontaktu z matką, bo się wyprowadził, to był najwspanialszy czas w jego życiu. Pomimo tego, że mieszkał w tej samej miejscowości, co M. D. (2), nie odwiedzał matki, nie rozmawiał z nią. Nawet kiedy przywoził obiady, gdy jej stan się pogarszał, zostawiał je przed drzwiami. Żaden z powodów nigdy nie poczynił nakładów na utrzymanie zmarłej, a zwłaszcza na rzecz spornej nieruchomości, w której M. D. (2) mieszkała na stałe. Powodowie nie interesowali się nigdy tym domem – chcieli uzyskać mieszkanie spółdzielcze, dlatego już w latach 80 przekazali matce udziały w domu, a w zasadzie zwrócili jej wcześniej darowane. Powodowie zostali zabezpieczeni przez M. D. (2), która ofiarowała im książeczki mieszkaniowe z wkładem. Powodowie dokonali wyboru, nie chcieli domu, w który należało inwestować, o który przez lata trzeba było dbać. Nie chcieli kłopotu, wydatków, nie chcieli też mieszkać z matką. Aktualnie nie jest znana wartość przysporzenia dla powodów związanych z książeczkami mieszkaniowymi, M. D. (1) nie złożył umowy nabycia mieszkania, a jedynie aneksy do umowy z 2001 roku, a nie można wykluczyć, iż rozliczenia z Gminą Z. wynikały z likwidacji książeczki mieszkaniowej, gdyż był to czas wygaszania tych wkładów. Pozwana nie otrzymała takiego przysporzenia, ale to ona pozostała z matką w spornej nieruchomości i podjęła się opieki zarówno nad matką, jak i nad domem. To A. D. wraz ze zmarłą wyremontowała dom i doprowadziła go do stanu używalności a przede wszystkim podwyższyła jego wartość. Przeznaczyła na to kilkadziesiąt tysięcy i dbała o niego przez wiele lat, także ze względu na to, że mieszkała w nim matka stron. To pozwana organizowała i opłacała

opiekę i finansowała utrzymanie domu chociaż przebywała w ostatnich latach życia w S., przyjeżdżała co miesiąc i to ona zorganizowała pogrzeb i postawiła pomnik. M. mieszkając w tej samej miejscowości tym się nie zajął.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd doszedł do przekonania, że niepoprawne i oziębłe stosunki między spadkodawcą a uprawnionymi do zachowku, w tym jawny i kilkunastoletni brak zainteresowania losem matki, a zwłaszcza brak pomocy z ich strony w sytuacji, gdy M. D. (2) okazała się być chora, w połączeniu z ich postawą wobec pozwanej (wrogość, brak pomocy w opiece nad matką, do której też byli zobowiązani, a więc i dołożenie na rzecz utrzymania nieruchomości, skoro matka w niej mieszkała) a także absolutny brak zainteresowania domem, gdy był w złym stanie technicznym i wymagał wiele wysiłku w doprowadzeniu go do stanu aktualnego niweczą ich prawo do doliczenia wartości spornej nieruchomości do wartości spadku po matce, w oparciu o art. 5 k.c.

Wobec powyższego Sąd doliczył do czystej wartości spadku dokonany przez M. D. (2) w dniu 6 października 2010 r. przelew na rachunek bankowy córki – A. D.

na kwotę 50.000 zł oraz kwotę 23.959,33 zł, jaką M. D. (1) otrzymał od matki po jej śmierci. Sąd nie dał wiary przy tym argumentacji powoda, że kwota ta była darowizną uczynioną przez przyjaciółkę matki, upoważnioną do poboru ww. kwoty z polisy – przeczy temu pozostały materiał dowodowy w sprawie, który jednoznacznie wskazuje, że wolą matki stron było, ażeby M. otrzymał te pieniądze, ale dopiero po jej śmierci. J. K. była tylko osobą wskazaną do wypłaty świadczenia i zgodnie z wolą zmarłej, pieniądze przekazała, M. D. (1).

Z tego względu Sąd określił wysokość spadku na kwotę 73.595, 33 zł (suma darowizn w wysokości 50.000 zł oraz 23.959,33 zł). Udział w spadku, jaki przypadająby każdemu z uprawnionych na mocy ustawy wynosi zatem 1/3 ww. kwoty, tj. 24.532 zł.

Jest to wartość udziału stanowiącego podstawę do dalszego obliczania zachowku. 1/2 z kwoty 24.532 zł stanowi sumę 12.266 zł, dla każdego z powodów.

Jako, że M. D. (1) otrzymał od spadkodawczyni darowiznę w kwocie 23.594, to kwota ta przewyższała należny mu zachówek o 11.331 zł, stąd jego roszczenie o zachówek jest nieuzasadnione, wobec jego zaspokojenia. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa w stosunku do M. D. (1), o czym orzeczono w punkcie czwartym sentencji wyroku.

W. D. nie otrzymał od matki żadnego przysporzenia, a zatem był uprawniony do zachowku w wysokości 12.266 zł. Sąd uwzględnił przy tym, że zarówno M., jak i A. D., z racji tego że otrzymali od matki przysporzenie, zobowiązani są do wypłaty na jego rzecz w sumie 12.266 zł, tytułem jego zachowku. Biorąc jednak pod uwagę, że każde z nich otrzymało darowizny w różnej wysokości, Sąd ustalił procentowy udział, w jakim rodzeństwo powinno zapłacić W. należną mu z tytułu zachowku kwotę.

Pozwana otrzymała od matki 50.000 zł, a natomiast M. D. (1) kwotę 23.594 zł, stąd należało zasądzić od pozwanej kwotę 8.300 zł. co stanowi około 17 % jej przysporzenia, a pozwany M. powinien uzupełnić powodowi W. D. zachówek o kwotę 3.966 zł (do kwoty 12.266 zł.) co również stanowi ok. 17 % jego przysporzenia.

Ustalony powyżej przez Sąd stan faktyczny był co do zasady bezsporny (z wyjątkami omówionymi wyżej) i znajdował oparcie w wymienionych wyżej dowodach z dokumentów prywatnych i urzędowych, których prawdziwość i moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu, jak również w zeznaniach świadków i stron. Spór w niniejszej sprawie dotyczył raczej nie stanu faktycznego, a przede wszystkim tego, czy do wartości spadku należy doliczyć wartość spornej nieruchomości

i darowizn, uczynionych z majątku matki. Poza zeznaniami M. D. (1), odnoszącymi się do tego z jakim zamiarem zostały mu przekazane pieniądze z polisy matki (co zostało omówione wcześniej), Sąd w całości dał wiarę wszystkim osobom słuchanym w sprawie.

Sąd uznał ich relacje za wiarygodne, wewnętrznie spójne i korespondujące z dokumentacją załączoną do akt.

W swoich wyliczeniach co do wartości nieruchomości, (co ostatecznie, wobec nieuwzględnienia nieruchomości jako składnika majątkowego spadku po zmarłej, ze względu

na zastosowanie art. 5 k.c. nie miało znaczenia) Sąd oparł się na opinii biegłych sądowych - T. R. i G. K., które uznał za spełniające wymogi opinii biegłego

na poczet postępowania dowodowego. Były to opinie rzetelne, szczegółowe i sporządzone zgodnie z właściwą techniką, stąd brak jest podstaw do ich podważenia. Biegli wyczerpująco uzupełnili także swoje opinie i w sposób jasny i precyzyjny odpowiedzieli na pytania stron, stąd Sąd nie miał żadnych podstaw do tego, aby kwestionować wyprowadzone przez biegłych wnioski, tym bardziej, że znalazły one odzwierciedlenie w częściach opisowej opinii.

Wobec ograniczenia żądania przez stronę powodową do zasądzenia od pozwanej A. D. na rzecz powoda M. D. (1) kwoty 54.259.25 zł oraz na rzecz powoda W. D. kwoty 54.259.25 zł kwoty, Sąd działając na zasadzie art. 203 § 1,4 k.p.c. w zw. art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie, w jakim strona powodowa cofnęła powództwo, co implikuje orzeczenie jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku.

W niniejszej sprawie, Sąd ocenił cofnięcie pozwu jako skuteczne, albowiem nie stwierdził, by zaistniały okoliczności o których mowa w przepisie art. 203 § 4 k.p.c. – okoliczności sprawy nie wskazują bowiem, by cofnięcie pozwu było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa.

Wobec tego, że powód M. D. (1) w całości przegrał proces w stosunku

do pozwanej, orzeczenie o kosztach procesu w stosunku do niego znajduje podstawę w art. 98

§ 1 k.p.c., stosownie do którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Jednakże w oparciu o wyrażoną w art. 102 k.p.c. zasadę słuszności,

Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym i zastępstwa procesowego.

Sąd miał na względzie przy tym okoliczności sprawy, tj. fakt, że powództwo M. D. (1) co do zasady było uzasadnione, a zatem usprawiedliwionym było jego przekonanie

o słuszności jego żądań, a fakt, że nie została zasądzona zaś na jego rzecz żadna kwota, wynikał dopiero z ustaleń poczynionych w trakcie postępowania przez sąd, co do wartości stanu czynnego spadku po zmarłej, która pozwoliła wyliczyć należny mu zachówek. Sąd przy ustalaniu substratu zachowku wziął pod uwagę art. 5 k.c., co nie jest sytuacją typową w procesie,

a ta wyjątkowa okoliczność znacząco wpłynęła na rozmiar ustalonego dlań zachowku. Powód M. D. (1) uściślił, wobec częściowego zwolnienia od kosztów, jedynie opłatę 1.000 zł; zaliczki na opinie biegłych, które zgłaszał w wysokości 1.846,84 zł, co pokryło koszty biegłego T. R., stąd Sąd nie obciążył go kosztami zastępstwa procesowego pozwanej.

Rozstrzygając o kosztach procesu w stosunku do W. D., Sąd oparł się

o dyspozycję art.100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W. D., częściowo zwolniony od kosztów sądowych, pokrył jedynie opłatę w kwocie 1.500 zł. co nie stanowi nawet opłacie stosunkowej odpowiadającej roszczeniu oddalonemu i umorzonemu.

Jako że zarówno W. D. i A. D. częściowo wygrali i przegrali sprawę, Sąd zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy powodem W. D. i pozwaną, chociaż pozwana

w znacznym stopniu wygrała proces jednak z uwagi na zastosowanie art. 5 kc.

Jako, że pozwana częściowo przegrała sprawę, a jednocześnie zawnioskowała

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego - G. K., uiszczając na ten cel tylko 900 zł zaliczki, Sąd na podstawie art. 83 w zw. z art. 89.w zw. z art.. 113 ust. 2 u.k.s.c pkt. 1 Ustawy o kosztach sądowych

nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) kwotę 2.534,94 zł tytułem kosztów opinii biegłego G. K., pokrytych z wydatków budżetowych Skarbu Państwa.

Wobec tego., że pozwana w piśmie datowanym na dzień 9 stycznia 2017 r. (k. 643 akt) uznała powództwo W. D. do kwoty 936,43zł, to konsekwencją uwzględnienia roszczenia uznanego przez A. D. do kwoty 936,43zł, było z kolei zaopatrzenie wyroku odnośnie tej sumy w rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c., o czym Sąd orzekł w punkcie dziewiątym sentencji wyroku.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie cytowanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.